

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

CENA PIEROKUMERATY

W ŁÓDZI

1 egz. z coc. ilustr. 2 zł.

1 egz. robotników 4 zł.

1 egz. do domu 30 gr.

1 egz. z poczt. 6 zł.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

1 egz. z poczt. 27 gr.

Redakcja i Administ.

W ŁÓDZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-21

Adres P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się.

1932 r.

PRĄD

Piątek 27-go maja

№ 144

Niebezpieczeństwo od Zachodu

Zaniesienie opinii francuskiej. — Wytyczne polityki niemieckiej — Nieuniknione prowokacje hitlerowców. — Strusie rozumowanie — Niewesołe perspektywy

O ile my zaprzęliśmy sobie głowę li tylko grochem z kapustą, potrzebną nam jutro na obiad — o tyle opinia francuska bardzo poważnie zaprzęta sobie głowę warunkami naszego bezpieczeństwa.

O ile prasa nasza z niezwykłą cierpliwością podaje szczegóły kradzieży, mordów, podpalen, zabójstw — okraszonych dla rozmaitości wyrafinowanym zgwałceniem o tyle prasa francuska od pewnego czasu z wielkim niepokojem, zajmuje się bezpieczeństwem naszych granic, oraz przytacza cały szereg bardzo znamienitych faktów, które zaniepokoić by mogły nawet cierpiącego na paraliż postępowy hipopotama...

Kilka poważniejszych kwestji — podawaliśmy w telegramach. Obecnie pragniemy w skróceniu podać rezultaty, do których doszły przodujące umysły publicystyczne prasy francuskiej.

Otóż nieulegają już wątpliwości następujące fakty.

1 Niemcy kpią sobie z traktatów i zobowiązań

2 Niemcy nie mają najmniejszego posłuchu dla Ligi Narodów, która w konflikcie chińsko-japońskim dowiodła swojej bezsilności i skompromitowała się doszczętnie

3 Rząd niemiecki jest opanowany przez hitlerowców i klikę wojskową — których żądaniem jest odwet i rozdarcie szablą wszelkich traktatów („L. Avenir” — artykuły senatora Billiera)

4 Starcie między Polską a Niemcami w najbliższej już przyszłości — jest nieuniknione.

5 Punktem skąd zacznie się wojenna pożoga będzie Gdańsk — i mobilizacja tamże hitlerowców ma na celu wywołanie tylko w odpowiedniej chwili, odpowiedniej prowokacji.

Rezultat: nieunikniona wojna.

Są u nas wprowadzanie małoduszni — na szczęście nie wielu — którzy mówią: Oddać Niemcom Pomorze i Śląsk — a ocalić resztę Polski.

Niestety jest to zrozumowanie strusia, który nie widzi czy nie chce widzieć tego, że wspomniane prowincje polskie służyły by tylko do zaostrenia apetytu wiecznie głodnego wilka z nad Szprewy.

No a Francja?

We Francji od sprawy brzeskiej — niestety, przeważa pogląd, że Polska jest aljontem słabym, roździeranym wewnętrznymi walkami który wymaga więcej ofiar ze strony Francji niż daje korzyści.

Ciekawym w tej mierze są charakterystyczne wynurzenia w „L. Avenir” senatora B.

Potrzebny zecer

wiadomość w drukarni „Prądu”

Przygotowania

Berlin, 25. 5.

Niemcy kontynuują swoją taktykę insynuowania Polsce „agresywnych zamiarów wobec Prus Wschodnich i konstruowania nowych sztucznych niebezpieczeństw na wschodnich granicach”. Obecnie wzmożono w

który w zakończeniu swojego artykułu o nieuniknionym starciu polsko - niemieckim, mówi

„Francja tutaj nie ma zamiaru ubierania się w kostium międzynarodowego żandarma.”

Są u nas zakatarzeni politycy, którzy za mykają oczy na nadchodzące niebezpieczeństwo, twierdząc, że Niemcy się „nie poważają”. Niemcy się boją, są w złym stanie gospodarczym...

Istotnie stan gospodarczy Niemiec jest tego rodzaju, że nie mają już nic do stracenia i więcej wydają oni na armję bezrobotnych niżby wydawali na armję stojącą w polu, która, może dać im się sownie opłacić, dając wielkie zwycięstwo, wielkie tereny do ekspansji no i wielką kontrybucję, którą oni potrafią ściągnąć do ostatniego feniga.

I bodaj najniebezpieczniejszym punktem w tem niebezpieczeństwie z Zachodu są te pośętne perspektywy, a dzień w którym Niemcy przyjdą do przekonania, że lepsza jest dobra wojna, niż beznadziejny pokój, że tylko wojna może im dać wszystko, po za codzienną wieczną niedzą, po której nic się spodziewać nie mogą — będzie dniem, w którym zagrają armaty nad Odrą i Notecją.

Prusach Wschodnich formację Reichswehry i przystąpiono do umacniania fortyfikacji, łączących ściśle nad granicą polską w okolicy Halsberga, aby wzmocnić wartość obronną prowincji zagrożonych przez Polskę.

Również obniżenie płac urzędników kontraktowych

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, obniżające od 1 czerwca pobyty urzędników na prowincji, dotyczy również i pracowników kontraktowych, oraz pracowników w przedsiębiorstwach, monopolach państwowych, zakładach i instytucjach publicznych.

W wykonaniu tego, ministerstwa rozesłały do owych urzędów prowincjonalnych okólniki, w których wskazują, że wynagrodzenie pracowników kontraktowych, którzy zajmują stanowisko służbowe poza m. st. Warszawą, obniża się z dniem 1 czerwca 1932 r. o 10 proc. przyczem zgodnie z zasadami prawa cywilnego, obniżenie winno nastąpić drogą odpowiedniej zmiany umów, z ważnością od dnia 1 czerwca 1932 r., co należy bezzwłocznie spowodować.

Jeżeli pracownik odmówi wyrażenia zgody na zmianę umowy, należy ją bezzwłocznie wypowiedzieć, względnie przy umowach, zawartych na czas określony, nie odnawia i w ten sposób umowę z pracownikiem definitywnie rozwiązać.

Przyjęcie ponowne na zajmowane stanowisko pracownika, który nie wyraził zgody na zmianę umowy, z dniem 1 czerwca 1932 r., byłoby objęciem powyższych zarządzeń i jako takie jest wzbronione.

Postanowienia te dotyczą zarówno pracowników kontraktowych administracji, jak i przedsiębiorstw skomercjalizowanych i nieskomercjalizowanych oraz monopolów państwowych.

Wszystkie kwoty zaoszczędzone skutkiem zastosowania nowych postanowień w planach finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw i monopolów państwowych zwiększają wpłatę tych przedsiębiorstw i monopolów do skarbu państwa, ustaloną budżetem na rok 1932-33, a odnośne sumy winny być bezwzględnie co miesiąc przelewane do skarbu państwa, najpóźniej do dnia 10 każdego miesiąca.



Szklanka wina

Nigdybym nie pragnął bogactw ni tytułów
Ni mi ordery były pożądane,
Są one nieraz jak dzwonki blaszane,
Które przywiewa się pod szyle mufów.

Bogactwem moim było piękno duszy,
Słońce mi w herbie dała dobra wdzięku,
Tych starbów żaden głódziej mi nie ruszy;

Może sordawać je królewskim gościem
I nigdy bojać się ta mi nie zuboży
Bo każda chwila życia dla mnie tworzy
I z każdym zokiem wciąż bogatszy jestem,

Własność chłodzi chłodzi w obogini
opóńczy,

Jak moczysz cię się przy szklance wina,
Bo pociągają wa mnie waczchówiat się
(naczyna

I kiedy ze mną także się zakończy

Tam też gotuje się wojna

Szanghaj 25 maja
Według wiadomości z Charbina powstają chińscy przerwali w dwu miejscach kolei południowo-mandzurską
Tymczasem główna akcja japońska za Charbinem na północy - wachód rozwija się pomyślnie wzdłuż kolei wschodnio-chińskiej

Katany japońskie zbliżają się do granicy rosyjsko-japońskiej.

Główny dowódca wojskami japońskimi gen. Henjo stanął główną kwaterą w Charbinie i powszechnie uważany jest za osobę ze wypadki idą szybko w kierunku bliźkiego starcia Japonii z Sowieci.

W MIESZKANIU KREUGERA

W związku z kilkukrotnymi rewizjami policji kryminalnej w mieszkaniu Ivara Kreugera, dzienniki stockholmskie podają opisy szczegółowe luksusowego urządzenia siedziby wielkiego oszusta.

Miedzy innymi, jeden z pokoiów swego mieszkania Kreuger kazał zaopatrzyć w ściany i pułap szklany i urządził sobie ogród zimowy, w którym hodował najpiękniejsze odmiany róż i winogrona.

Jedną z szuflad biurka Kreugera czyniła wrażenie sklepu jubilerskiego.

Znajdowały się tam całe tuziny złotych notesów i złotych ołówków, jak również szpilek brylantowych o oprawach wysoce artystycznych. Kreuger kupował te kosztowności,

aby mieć zawsze pod ręką podarki dla swych klientów.

Najmniejsza z tych szpilek przedstawiała wartości 4.000, największa zaś 16.000 koron szwedzkich.

Znaleziono również czarę z czystego złota, wartości 96.000 koron szwedzkich, którą przyjaciele Kreugera ofiarowali mu w 50-tą rocznicę jego urodzin.

Na wewnętrznej stronie czary wyryte są nazwiska wszystkich ofiarodawców, zabiegających teraz usilnie o to, aby ich nazwiska stały się z tej pamiątki, zanim wystawiona będzie na licytację.



Starzec zamówił sobie mordercę Egzekucja w stodole

W Prosznicach (Czechosłowacja), był ogólnie znana figura żydowski zebrek, Józef Polak, zniechędzający staruszek miał już 62 lat i nie mógł zarobkować w swoim zawodzie. Przez 30 lat cierpiał na astmę więc zapragnął umrzeć.

Ponieważ ze względów religijnych nie chciał popełnić samobójstwa, zdecydował się na zamówienie mordercy.

Mając bardzo skromne wymagania życiowe, uciulał trochę oszczędności, pożyczając je na procent innym zebnikom i włóczęgom. Jego głównym dłużnikiem był bezrobotny murarz Józef Kalab, którego Polak upatrzył sobie na mordercę i któremu właśnie dlatego pożyczył większą kwotę.

W terminie zwrotu zgodził się wierzyciel zrezygnować ze swoich pieniędzy, ale za tę cenę zażądał zadania sobie śmierci. Kalab przeraził się w pierwszej chwili, ale po namyśle, zachęcony jeszcze nową gotówką, w kwo-

cie 500 koron oswoił się z czekającym go zadaniem i przyjął misję.

W opuszczonej stodole za miastem zrobili obaj pierwszą próbę.

Dłużnik zarzucił wierzycielowi postronek i podciągnął go do góry. Sznur nie wytrzymał jednak ciężaru i kandydat na wisielca spadł na klepisko z pętlą na szyi. Wobec tego obaj udali się do miasta i kupili solidną linę poczem pokrzepiwszy się alkoholem na odwagę, udali się z powrotem do stodoly.

Kalab powiesił już z większą wprawą starca. Ale kiedy ujrzał jak twarz starca sinieje, opanowała go trwoga i przeciął sznur, poczem zaniósł niedoszłego wisielca do swego mieszkania.

Stan choroby Polaka wskutek uciśku szyi tak się pogorszył, że musiano go przewieźć do szpitala, gdzie niebawem zmarł.

Dopiero po jego śmierci wspólna znajoma obu mężczyzn zdradziła tajemnicę tego niezwykłego dramatu.

Gorzkie żale „Dziennika Poznańskiego”

Senacyjny „Dziennik Poznański”, organ konserwatystów wielkopolskich, wypowiada się zdecydowanie przeciwko obniżce pensji urzędniczych, zastanawia się nad pytaniem: jak uzdrowić budżet państwowy? — Próbuje odpowiedzieć na to pytanie, „Dziennik Poznański” pisze:

„Stwierdzając poprawność obecnej gospodarki budżetowej, nie zamierzamy zupełnie ukrywać licznych błędów taktyczno-budżetowych, które popełniono po maju 1926 r. I właśnie popełnienie tych błędów mści się dziś, w okresie kryzysu. Przecież dobra konjunktura lat 1927—1929 była idealnym okresem do zmiany ustawodawstwa podatkowego. Przecież okres ten nadawał się doskonale na odwiegnięcie państwa od szkodliwych placówek etatyzmu. Nikt jednak nie pomyślał o tych reformach, które mogły zagwarantować stabilizację równowagi budżetowej państwa na okres także i złej konjunktury”.

Poza tem zagadnienie marnotrawstwa etatystycznego do dnia — zdaniem „Dziennika Poznańskiego” — nie straciło na znaczeniu.

„Przedsiębiorczość państwowa” — nie straciło na znaczeniu.

„Przedsiębiorczość państwowa” — nie straciło na znaczeniu. Cechuje nadal jeden rys charakterystyczny: większość przedsiębiorstw państwowych skazana jest na dopłaty do skarbu państwa. Czy wolno to tolerować kosztem dalszej obniżki plac urzędniczych?

Jeżeli więc dziś mówi się o konieczności redukcji budżetowych, to czas najwyższy pomyśleć o odrobieniu rzeczy zaniedbanych. Prócz rzeczy zaniedbanych należy zwrócić jeszcze uwagę na dziedzinę stałego marnotrawstwa budżetowego w wielu innych dziedzinach, zwłaszcza z winy nieracjonalnych projektów administracyjnych. Ostatnio zgłoszone wyniki wprowadzenia w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym są tego najlepszym przykładem. W odniesieniu zaś do nieprzemysłowych posunięć personalnych nikogo przecież zachwycić nie mogą rosnące wydatki skarbu na emerytury.

Jak więc uzdrowić budżet państwowy? Uzdrowi go się nie przez mechaniczne obcięcie pensji urzędniczych, lecz przez przemyślane

KRONIKA



KALENDARZYK

Magdaleny

Samobójstwo z powodu zawodu miłości

(a) W dniu wczorajszym w lesku przy ul. Zagajnikowej w Chojnach znaleziono wiszącego na drzewie mężczyznę w młodym wieku.

Wisielca odcieto i niezwłocznie zawiadomiono pogotowie ratunkowe, lekarz którego po przybyciu na miejsce stwierdził zgon desperata.

Powiadomiono policję wdrożyła dochodzenia i ustaliła, że zmarłym jest Józef Bednarek, liczący 24 lata, zamieszkały przy ulicy

Łącznej w Chojnach.

Bednarek od dłuższego czasu kochał się bez wzajemności w Helenie Banaszczyk, zam. w Chojnach przy ul. Łącznej 33.

Gdy już utracił wszelką nadzieję na pozyskanie wzajemności ukochanej, a ponadto oświadczyła mu ona, że wychodzi za mąż za innego, Bednarek pod wpływem nurtujących go myśli postanowił pozbawić się życia i powiesił się na sosnie.

Zwłoki przekazano rodzinie.

Pokasany przez psa

(a) Na ulicy Kielma przed posesją 64 pokasany został przez psa przechodzący ulicę Józef Tomczak 9 letni uczeń szkoły powszechnej

Chłopiec odniósł rany kasane nóg i rąk. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia udzielił pokasanemu pomocy.

Właściciela psa policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Upadek z okna

(a) W podwórzu domu przy ulicy Franciszkańskiej 36 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padła 2 letnia córeczka lokatora Alicja Michalska.

Dziecko pozostawione bez opieki na parapiecie okiennym wskutek zbyt długiego wychylenia się spadło z wysokości pierwszego piętra na bruk i odniosło okaleczenie głowy i rąk tudzież całego ciała.

Wzywany lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył ofiarę wypadku.

Bójka

(a) Przy zbiegu ulic Wólczarskiej i Pałanickiej wynikła bójka w czasie której po turbowaniu zostali Kazimierz Miłoś zamieszkały w Chojnach przy ulicy Kościelnej 42 i Józef Grabiszewski bez stałego miejsca zamieszkania.

Obu rannych opatrzył przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia.

Wypadek przy pracy

(a) W fabrycy Scheiblera i Grohmana przy ulicy Emilii 5 w dniu wczorajszym w czasie naprawy instalacji oświetleniowej uległ wypadkowi robotnik Władysław Kępa zamieszkały przy ulicy Żelaznej 17.

Kępa naprawiając przewody elektryczne wskutek utracenia równowagi przewrócił się wraz z drabiną na której stał odnosząc na skutek upadku okaleczenie głowy i zwichnięcie ręki.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

na reformę wielu dziedzin gospodarki państwowej".

Należałoby się spodziewać, że konserwatyści, których organem prasowym jest „Dziennik Poznański”, użyją wszelkich wpływów, jakie im rozporządzają na terenie klubu BB, aby sprawy budżetowe pchnąć wreszcie na drogę przeniesienia reform. Oddawna już domagamy się tego i naszymi odrazami upraszamy.

WAGON - SAMOCHOD

Nigdy jeszcze kwestja komunikacji nie zajmowała tak opinii publicznej jak w obecnych czasach kiedy prowadzona jest walka pomiędzy kolejami a samochodami kiedy kojele stają się przedsiębiorstwem deficytowym i kiedy samolot zdobywa coraz większe zwycięstwa.

Nie ulega wątpliwości że już w najbliższej przyszłości dłuższe podróże odbywać będziemy wyłącznie samolotem. Jednak krótsze przestrzenie przebywać będziemy stale lądowymi środkami komunikacyjnymi tak że walka konkurencyjna pomiędzy pociągami a samochodami trwać będzie nadal.

Już obecnie dokonuje się prób w kierunku połączenia tych dwóch środków komunikacyjnych a próby te uwiecznione — rzecz można — zostały pomyślnymi rezultatami. Motorowe wagony kursują już na wielu liniach kolejowych.

Para stopniowo przestaje być siłą popędową a jej miejsce zajmuje benzyna. Jednak wagony motorowe posiadają wiele braków które w czasie jazdy powodują silne wstrząsy rozped jest utrudniony i nie łatwo też zwalniać bieg kół.

Kiedy we Francji ogłoszono najnowszy wynalazek w tej dziedzinie — autowagon „Michelin” poruszający się na kołach pneumatycznych na szynach kolejowych cały świat natychmiast żywo zainteresował się tym nowym środkiem lokomocyjnym.

Wagon ten odbywa obecnie podróże próbne na kolejach środkowo europejskich aby zademonstrować swe własności. Autowagon „Michelin” który do Czechosłowacji przybył 17 bm natychmiast następnego dnia rozpoczął jazdy próbne na linii Praga — Benašov 52 km i to dwa razy dziennie.

Z grupą inżynierów i dziennikarzy wstępujemy do obszernego wagonu z miękkimi siedzeniami. Drzwi zatrzaśnięto, Wagon lekko się kołysze... i już — wyglądaliśmy przez okno — widzimy, że się poruszamy i jedziemy z stałe wzrastającą szybkością. Wskazówka drogomierza porusza się szybko. Niebawem ukazuje nam cyfrę: 80 km.

Taka szybkość osiągnęliśmy, przebywszy zaledwie 400 metrów. Nie zauważamy, że wagon pędzi z taką szybkością. Nie słyszymy buki, jaki towarzyszy jeździe pociągami: nie odczuwamy wstrząsów, ani uderzeń kół o szczytyny pomiędzy szynami. Spokojnie można pisać na kolanach, można rozmawiać półgłosem.

A potem, w tempie 80 klm. — niemal natychmiast, autowagon się zatrzymuje. Pociąg z lokomotywą musi zwalniać bieg na przestąpieniu przynajmniej piętnaście razy większej, jeśli pędzi z taką szybkością jak autowagon.

Wagon ten oszczędza nerwy nie tylko podróżującym, ale nawet mieszkańcom w okolicach, przez które przechodzi linia kolejowa. Jadąc tym wagonem zauważyliśmy w ogrodzie pewnej willi w pobliżu kolei dziewczynę, czytajacą widocznie bardzo interesującą książkę. Autowagon przeleciał około niej z szybkością 80 km na godzinę a dziewczyna nie oderwała oczu od książki. Tak, ciacho, jedźcie „Michelin”!

Autowagony kursują już obecnie na niektórych francuskich liniach kolejowych chociaż wynalazek ten stworzony został dopiero przed dwoma laty.

Po dokonaniu prób w Czechosłowacji, autowagon „Michelin” uda się do Polski, gdzie również zademonstrowany zostanie rządowym organom kolejowym, poczem powróci do Francji.

— 0-0-0 —

POTRZEBNY

WSPOLNIK

do wyrobionego interesu z kapitałem

30.000 zł.

Wiadomość w adm. „Prądu”

Polepszenie

(a) W mieszkaniu Jana Waszczyńskiego przy ulicy Nowej 12 w czasie zabawy uległ zatruciu z racji spożycia nadmiernej ilości alkoholu 25 letni Antoni Zawadzki zamieszkały przy ulicy Wroniej 4.

Zawadzkiego po udzieleniu pomocy przewieziono karetką pogotowia do domu.

Z głodu

(a) W dniu wczorajszym nad ranem znaleziono na ulicy Narutowicza przed posesją 36 nieprzytomnego mężczyznę.

Zawiadomiony lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu na miejsce stwierdził że nieznajomy zasnął z głodu i wycieńczenia. Po przywróceniu go do przytomności okazało się że chorym jest 43 letni Jan Owczarek bezrobotny i bez stałego miejsca zamieszkania.

Ofiarę skrajnej potrzeby przywieziono w stanie osłabionym do szpitala miasteczka.

DZIŚ jeden z najpiękniejszych i najciekawszych filmów DZIŚ
z JANINGSEM p. t.

ME OTRZEBNY CZŁOWIEK

66 Wielka, wzru-
sająca траге-
dia życiowa.
w rolach
głównych

30 JUN 1936 Belle Bennet, Phyllis Haver i Phyllis de
Lacey — Reżyserja: Wiktor Fleming.

WAGA: 1-a i 2-ga seansy wszystkie miejsca po 50 groszy.

Nast. program. „Golgota Samotnej Dziewczyny” Nast. program

Orkiestra pod dyrekcją p. L. Kantora

Początek seansów w dni po-
weszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15
w soboty o g. 4, w niedz. i św.
o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15
W niedziele i święta PASSE-
PARTOUT prócz urzędowych
NIEWAZNE.

E-CJA.

Wielki wybór wycieków w największych
wyciekach PIEDI PUCHS LARDELL itp.

— f. 10 —

Wielki wybór wycieków cukru, herbatniki, au-
druty itp. w cerach reklamowych poleca firma

„ESI EFO” telona Nr. 1.

UWAGA: Wyborowa „Piesznka Szwajcarska” — cukier-
ki — znane fabryki „Hazel”, Lwów 4 zł. za kilogram

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwab-
ne, fildecos skarpetki me-
skie, pończochy dziecięce
reformy, rekawiczki wełnia-
ne swetry i pończochy. Ce-
na bardzo przystępna o-
raz przyjmuje pończochy
do reperacji.

Lekarz-Dentysta

J. Rozin-Richwa

ZGIERSKA 15

przyjmuje 10 — 2 i 4 — 7
Ceny lecznic.

CHŁOPIEC z uczciwej ro-
dziny potrzebny do drukar-
ni na praktykę.

POTRZEBNA uczciwa
dziewczyna do służby z
praniem, Piotrkowska 103
m. 2.

GLUCHOTA, szum, ciek-
nięcie uszu uleczalne. Za-
dajcie bezpłatnej poucza-
jącej broszury Adres: Eufo-
nia Liszki.

SPRZEDAM dom rogowy
przynoszący 30 tysięcy ro-
cznie dochodu lub zamienię
na mniejszy na do dogod-
nych warunkach Wólczan-
ska i Wiznera Wiad. w ad-
ministracji.

WOBEK kryzysu szyjcie
Panie same, kraje i dopa-
sowyywa p. Maria Putowa,
Piotrkowska 103 parter

BIZUTERIA, zegarki na
raty ceny gotówkowe „Pre-
ciosa” Piotrkowska 123 w
podwórzu.

POTRZEBNY młody robot-
nik. Zgłaszać się od 12-ej
do 1-ej w adm. „Prądu”.

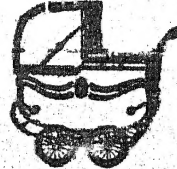
Sensacja księgarska TALMUD, BOLSZEWIZM !!

i Projekt polskiego prawa małżeńskiego
D-ra ARMANDA AKERBERGA. Cena zł. 4 60

Do nabycia w księgarniach — SKŁADY GŁÓWNE
Dom Książki Polskiej, Warszawa, Plac 3 Krzyży Nr. 8.
F. Hoesick W-wa Senatorska 22,
K. Nel miller, Łódź, Piotrkowska 61.

KUPUJ E Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBOR



Wózków
dzieciennych

Materaców
sprężynowych „PATENT”

Łóżek
metalowych

Wyżymaczek
amerykańskich.

nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73, telefon 158-61.
w podwórzu.

DRZEWKA

po cenach niższych. Owocowe, jagodowe:
ozdołne, piramidy, płaczące, szpalery, RÓZE
sztamowe, pnące, bukietowe od 1— zł. Kwia-
ty zimotrwałe, dalej mięczyki, bratki, goździki,
oraz NASIONA: warzywne, kwiatowe, traw,
gwarantowane poleca

Leon Kołaczkowski Przedziałnia 86
tel. 115-82 tramw. 3.

REFOL K7 CHIE pigułki **ZA ONNIR**
znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu
cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artre-
tyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają
hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonno-
ściach do obstrukcji są łagodnym środkiem
przeczyszczającym.
Użycie: 1 do 2 pigulek na noc.
Cena pud. zł. 1,35

Wyrobu fabryki chemicznej „Lek” w Warszawie
Zadać w aptekach i składach z „Zakonnikiem

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej,

Spółki Akcyjnej,

podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu robót
kanalizacyjnych na ul. Franciszkańskiej i Kilińskiego

pociągi linii Nr. 14.

rozpoczynając od piątku, dnia 27 maja 1932 r., aż do od-
wołania nie będą kursowały ulicami Narutowicza, Kiliń-
skiego, Franciszkańską i Brzezińską lecz z ulicy
Kątnej ul. Czerwona, ul. Piotrkowska przez Plac Wolno-
ści, ul. Nowomiejską i Plac Kościelny do Rynku Bałuc-
kiego i zpowrotem.

REKLAMA TO POTĘGA

HUMOR-TO ZDROVIE!

Tygodnik
SATYRYCZNO HUMORYSTYCZNY

„ZŁOTA MUCHA” - „TSE-TSE”

PRENUMERATA Kwartalna (zł. 2 gr. 50), Półroczna (zł. 4 gr. 50)
ROZCZNA (zł. 8 —),

Redakcja Warszawa Wspólna 6.

NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY NUMERY OKAZOWE.

Redaktor odp. Michał Jasien Wydawca B. Kowalski

Odbito w druk. T. Czajewskiego w Łodzi, Al. Tad. Kościuszki 41